

Anna Winner

- pod tym pseudonimem kryje się lublinianka, absolwentka etnografii lubelskiego UMCS, która po studiach pracowała między innymi jako kierownik Domu Kultury, dyrektor biura Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych, dziennikarka. Była także współautorką i prowadzącą cykl programów folklorystycznych „Panorama folkloru” emitowanych w II programie TVP. Trzynastego grudnia 1981 roku znalazła się w Szwecji na dwutygodniowym urlopie, który... przedłużył się do dziś.

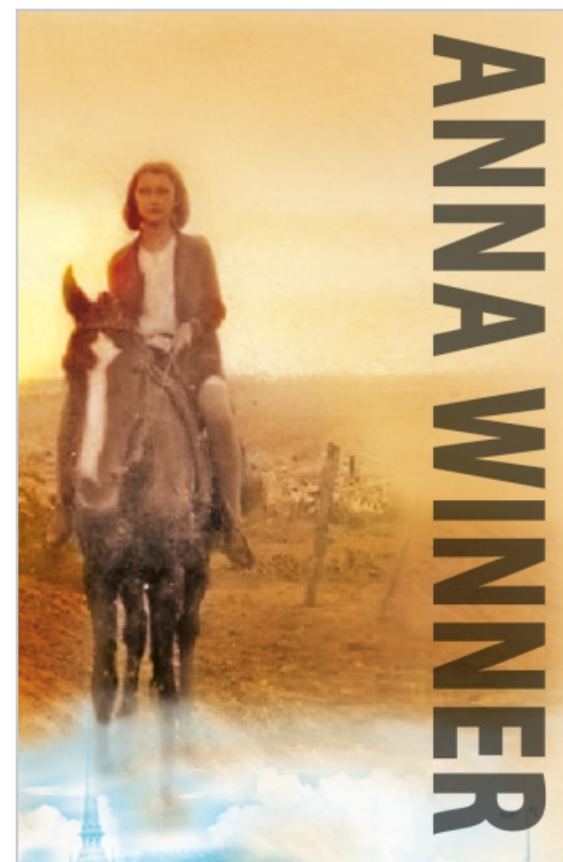
Od kilku lat, po przejściu na emeryturę, zajmuje się głównie tym, co lubi najbardziej, czyli pisaniem. Debiutowała książką *Czarno-białe życie*, wydaną przez LSW w 2011 roku. Następna książka nosi tytuł *Piętno. Ślad renifera* (Oficina Wydawnicza ASPRA-JR, 2012). W tym samym wydawnictwie opublikowała także: *Trudne miłości* (2012), *Nici Szczęścia – moje furoshiki* (2013) i *Tamarę* (2014). Również w 2014 roku ukazał się nakładem wydawnictwa Polihymnia zbiór rozmów z taksówkarzami pod tytułem *Nieprzewidziane skutki złamania nogi, czyli Stockholm's Taxidrivars*.

Ósma książka to właśnie zbiór opowiadań pt. „Jak ziarnka piasku”, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2016.



Spotkanie literackie ze Szwecją w tle

Anna Winner (Anna Wiśniewska) *Patrzę na mój czas*



Patrzę na mój czas to dziewiąta książka Anny Winner. Na jej treść składają się wspomnienia zmarłej w 2014 r. w Sztokholmie matki autorki Janiny Lewandowski, opracowane na podstawie 16 tomów pamiętników pisanych od najmłodszej młodości do ostatnich dni bohaterki. Uzupełniają je relacje członków rodziny. Książka ukazuje historię wywodzącego się z austriackiego zaboru ziemiańskiego rodu zamieszkałego na Kresach. Czytelnik znajdzie tu barwną opowieść o przeszłości, wzbogaconą anegdotami o znanych członkach rodziny (matka bohaterki wychowywała się ze swym kuzynem – Kazimierzem Wierzyńskim, poetą należącym do grupy Skamander), zdjęciami, wymkami z pamiętników. Przede wszystkim jest to opowieść o delikatnej a dzielnej kobiecie urodzonej we Lwowie, wychowanej w majątku Nesterowce, pensjonarce, absolwentce szkoły sióstr Urszulanek, córce wyemancypowanej kobiety, jednej z pierwszych studiujących na politechnice lwowskiej, i ojca, prawnika zmuszonego sytuacją do zarządzania majątkiem żony. Wybuch Drugiej Wojny, ślub z zawodowym oficerem, lekarzem weterynarii, i póź-

niej konieczność ukrywania się męża w zapadłych kątach Kresów przed Niemcami, Rosjanami, znowu Niemcami i nacjonalistami ukraińskimi. Echa rzezi wołyńskiej docierające na Podole i realna groźba śmierci zmuszają małżonków do ucieczki. Ojciec bohaterki, Czesław Niezabitowski, członek Delegatury rządu londyńskiego oraz jego syn Andrzej w 1944 r. zostają skazani na wieloletnie łagry jako wrogowie ZSRR. Lwów przestaje należeć do Polski. Po 1945 roku dla matki autorki rozpoczyna się nowe życie w Lublinie. Ta część wspomnień mówi o studiach i pracy na nowo tworzącym się Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, a także o tragedii wynikłej z opuszczenia jej przez męża i o samotnym wychowywaniu trójki dzieci. Bohaterka wyszła z tej walki z sukcesem. Dzieci zdobyły wyższe wykształcenie, a ona, wieloletnia wykładowczyni na lubelskich uczelniach, zrobiła doktorat. Ostatnie trzydzieści lat swego życia spędziła w Szwecji. Los wynagrodził jej bohaterskie, pełne wyrzeczeń życie. Została odszukana przez swoją dawną miłość, wdowca mieszkającego w Szwecji. Tu znalazła zasłużoną, spokojną przystań. Kochała i była kochana.

Spotkanie literackie ze Szwecją w tle
Anna Winner
(Anna Wiśniewska)
Patrzę na mój czas



Prowadzenie **Ewa Hadrian**

Spotkanie odbędzie się
w piątek 23 czerwca 2017 r. o godz. 18.00
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturylsm.pl
Wstęp wolny